

radzieckie próby
nowymi rodzajami
rakiet nośnych

MOSKWA (PAP) — Agencja podaje, że w celu dalszej rozbudowywanego przestrzeni kosmicznej oraz zebrania danych naukowych — w okresie od stycznia do 1 marca 1965 r. prowadzone zostały w kraju Radzieckim próby z nowymi rodzajami rakiet nośnymi obiektów kosmicznych. Rakiety były wystrzelane w Oceanie Spokojnego o średnicy 25 mil morskich ze środkiem liniowym następującymi współrzędnymi: 1. stopień 25 minut skośnej geograficznej północnej i 2. stopień 9,1 minuty skośnej geograficznej zachodniej.

Agencja TASS została upoważniona do oświadczenie, że w celu ulepszenia bezpieczeństwa rządu prosi rządy innych krajów uczestniczących z dróg morskich i lotniczych na Oceanie Spokojnym o wydanie odpowiednich krytyk, aby statki i samoloty zawiązały do tego rejonu co najmniej w godzinach od 12 do 21 miejscowego.

Śnieżna batalia trwa



Przybyło 370 tys. nowych izb

WARSZAWA (PAP) — Brak jeszcze dokładnych danych o liczbie izb przekształcanych do użytku w 1964 r., zazwyczajnych obliczeń wynika jednak, że był to dla budownictwa mieszkaniowego rok szczególnie pomysłowy.

Lącznie przybyło w 1964 r. na terenie miast i osiedli ponad 370 tys. nowych izb mieszkalnych.

Umowa handlowa Francja - NRD

BERLIN (PAP) — W Berlinie podpisane porozumienie w sprawie wymiany towarowej między Francją i NRD w roku 1965.

W oparciu o pomysły rozwój handlu między obydwoma krajami w roku 1964, listy towarowe na rok 1965 przewidują wzrost wymiany towarowej o ponad 20 proc. po obu stronach.

Przełotawka 17.01.1965, numer 101

„Gwiazda Indii” znów w Nowym Jorku

Bezcenny klejnot odnaleziono
w publicznej kabini stacji autobusowej

NOWY JORK (PAP) — Największy na świecie bezcenny szafir „Gwiazda Indii” powrócił do Nowego Jorku. Został on — jak wiadomo skradziony 28 października ub. roku z nowojorskiego Muzeum Historii Naturalnej. Bezcenny klejnot wras z z innymi skruszonymi wraz z nim drogimi kamieniami odnaleziony został w publicznej kabini stan-

ej autobusowej w Miami. Do odnalezienia tych klejnotów przyczynił się jeden z sprawców kradzieży 26-latek Allan Kuhn, który podjął się wskazać miejsce ich ukrycia za obietnicę zięgozderza Harry’ego Kuhna przybył wraz z policją do Miami w wieku i uczestniczył w akcji poszukiwania.

Klejnoty znajdowały się w zbiutynym, przesiąkniętym wodą woreczku brachowym i były jeszcze wilgotne w momencie znalezienia. Nowojorski prokurator okręgowy Frank Hogan osądził, iż prawdopodobnie jeździły one przez pewien czas w wodzie.

W rękach policji znajdują się również dwaj inni osoby oskarżeni o udział w kradzieży: 27-latek Jack Murphy i 29-latek Roger Clark. Wszyscy trzej pochodzą z Florydy.

Nie odnaleziono dotychczas 15 pozostałych klejnotów skradzionych z nowojorskiego Muzeum Historii Naturalnej wraz z „Gwiazdą Indii”. Nitowany jest los m. n. 100-karatowego kryształu rubinu wartości 100 tys. dolarów. Policja obawia się, iż rubin ten został pojęty na mniejszą częścią i sprzedany.

Kuter „Hej-59”, należący do brytyjskiej „KOGI” wszedł na płynącą koło miejscowości Plaski w pobliżu granicy z ZSRR. Z pomocą pośpieszyła załoga amfibii z 22. dywizjonu ratownictwa brzegowego Sztabu. Akcja ratownicza trwa.

★

Kuter „Hej-59”, należący do brytyjskiej „KOGI” wszedł na płynącą koło miejscowości Plaski w pobliżu granicy z ZSRR. Z pomocą pośpieszyła załoga amfibii z 22. dywizjonu ratownictwa brzegowego Sztabu. Akcja ratownicza trwa.

★

Kuter „Hej-59”, należący do brytyjskiej „KOGI” wszedł na płynącą koło miejscowości Plaski w pobliżu granicy z ZSRR. Z pomocą pośpieszyła załoga amfibii z 22. dywizjonu ratownictwa brzegowego Sztabu. Akcja ratownicza trwa.

1.143 tys. ton nawozów sztucznych pod tegoroczne zbiory

WARSZAWA (PAP) — Pod tegoroczne zbiory rolnictwo ma otrzymać 1.143 tys. ton nawozów sztucznych w czystym składniku, a więc o ponad 16 proc. więcej niż w roku gospodarczym 1963/64 oraz o 1.400 tys. ton wapna nawozowego, czyli o ok. 30 proc. więcej. Warto przypomnieć, że pod zbiory 1961 r. z wiele pierwszego roku bieżącego planu 5-letniego dostarczono rolnictwu ok. 795 tys. ton nawozów i ponad 460 tys. ton wapna nawozowego.



Bogaty plon Studenckiego Czynu 20-lecia Działacze studenccy u wicepremiera Z. Nowaka

WARSZAWA (PAP) — Wśród wielu form udziału młodzieży akademickiej w obchodach 20-lecia PRL szczególnie cenny był ogłoszony przez ZSP „Studencki czyn 20-lecia”. Jego wyniki podsumowano w niedzielę w Warszawie na ogólnopolskiej naradzie studentów — przedstawników pracy społecznej, działaczy studenckich kół naukowych i zespołów artystycznych. Przybyły też przedstawiciele OK FJN i resortu szkolnictwa wyższego.

Do końca ub. roku 93 tys. studentów przepracowało ogółem ponad 1.100 tys. godzin przy budowie i remontach obiektów wyższych uczelni, domów studenckich, stolic, klubów, obiektów sportowych, zakładów parków, zieleńców i trawników, budowę dróg dojazdowych. 571 razy ekipy studentów uczelni rolniczych, medycznych i artystycznych wyjeżdżały na wieś, udzielając pomocy lekarskiej i weterynaryjno-rolniczej, prowadząc akcję kulturalno-oświatową itp. Wkład studenckiego ruchu naukowego, to 92 obozy badawcze i dziesiątki waznych dla gospodarki tematów, opracowywanych przez koła naukowe poszczególnych wyższych uczelni.

Studencki czyn społeczny będący wyrazem zaangażowania młodzieży w życie kraju będzie kontynuowany w okresie obchodów 20 rocznicy powrotu do Małopolski Ziemi Zachodnich i Północnych.

W czasie narady szczególnie wyróżniający się uczestnicy i organizatorzy pracy społecznej otrzymali ZSP-owskie odznaki „Przodownika Studeckiego Czynu 20-lecia”. Nagrodzono też dyplomami koła naukowe studentów inżynierii Politechniki Szczecinskiej i wydziału geologii Politechniki Warszawskiej a wśród zespołów artystycznych.

Ciąg dalszy na str. 2

PARYŻ (PAP) — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. KOSYGIN, przyjął w sobotę francuskiego ministra informacji A. PEYREFITTE'A.

W toku przyjaznej rozmowy poruszone zostały niektóre zagadnienia, dotyczące stosunków radziecko-francuskich. W rozmowie wziął również udział ambasador Republiki Francuskiej w ZSRR P. BEAUDET.

Hiszpania będzie handlować z Kubą

PARYŻ (PAP) — Jak informuje madrycki korespondent agencji France Presse, hiszpański minister informacji IRIBARNE, oświadczył w wyniku posiedzenia Rady Ministrów, że Hiszpania nie zamierza zrywać stosunków handlowych z Kubą.

IRIBARNE wypowiedział się osobiste za zasadą wolności handlu.

Koncentracja brytyjskich sił zbrojnych w Małajzji

Prasa potępią poczynania rządu

LONDYN (PAP) — W Małajzji trwa nieprzerwanie koncentracja brytyjskich sił zbrojnych — donosi z Singapur. Korespondent Londynskiego tygodnika „Observer”.

Do północnego Borneo skierowana została trzecia brygada spadochronowa. „Observer” podaje, że Anglia skoncentrowała już 50 tys. żołnierzy i oficerów w Azji południowo-wschodniej. Pismo podkreśla,

że w wypadku wybuchu wojny Anglia nigdy nie mogłaby jej wygrać i opowiada

sie na rzecz przystąpienia do rokowań w celu niedopuszczenia do dalszego zaostrzenia się konfliktu i w celu zawarcia porozumienia.

W przeciwnym wypadku „Małajzja stanie się angielskim Wietnamem”.

Podobnie dziennik „Guardian” wzywa rząd angielski do wycofania się z tego rejonu podkreślając, że krok

taki jest nieuchronny. Za rokowania w celu uregulowania konfliktu wypowiada się także „Sunday Citizen”.

Rzecznik ONZ oświadczył, iż Sekretariat tej organizacji nadal będzie uważało Indońskie za członka ONZ dopóki nie otrzyma formalnej noty w tej sprawie.

Gratulacje z Polski dla kierownictwa ChRL

WARSZAWA (PAP) — Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował do przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Liu Shao-tsu i przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Cau Teha depeše gratulacyjne z okazji ich ponownego wyboru.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przesłał gratulacje premierowi Rady Państwowej ChRL Cau En-laiowi, w związku z ponownym objęciem przez niego tego stanowiska.

Soumialot w Kairze

KAIR (PAP) — Do Kairu przybył minister obrony w konflikcie zbrojnym powstającego Soumialot. Jak podaje Reuter, powołując się na rzadowy dziennik „Al Ahram”, Soumialot spędził w Kairze dwa dni, po czym udał się do Kongo, by objąć przywództwo nad siłami powstańczyimi.

Huragan w Japonii

TOKIO (PAP) — W sobotę nad wyspą Hokkaido i środkową częścią wyspy Honsiu przeszła huragan. Jego gwałtownie szersząca się w okolicach Tokio na Honsiu i na wschodnim wybrzeżu Hokkaido, gdzie szybkość wiatru dochodziła do 50 m/sek.

Wzburzone fale zatopłyły na wybrzeżu Hokkaido około 200 domów. Huragan wywrócił bądź ponieść na oceanie około 50 statków rybackich. Wiele ludzi zaginęło bez wieści.

Na wyspie Honsiu w wielu miejscach przerwany został ruch kolejowy.

Astronomiczne długie

LONDYN (PAP) — Zadłużenie państwa w W. Brytanii wzrosło 31 marca ub. roku sumą 30.226.318.353 funtów szterlingów — stwierdziła „biała księga” opublikowana w Londynie.

Agencja Reutera przypomina w związku z tym, że po drugiej wojnie światowej zadłużenie to wyniosło 7,2 miliarda funtów szterlingów.

POGODA

DZIS — zachmurzenie niewielkie. Temp. maksymalna od -12 do -13 stop. C. Wiatry słabe południowo-wschodnie.

JUTRO — bez większych zmian. Uwaga, nocą spadek temperatury do około -25 stop.



Lotniskowiec brytyjski „Albion”, który został przeznaczony na okręt do przewozu komandosów oraz bazę dla helikopterów, podczas rejsu próbnego, przed odpłytem na Daleki Wschód (na zdjęciu).

CAF

W SKRÓCIE

Bogaty plon Studenckiego Czynu 20-lecia

Ciąg dalszy na str. 1

stylistycznych m. in. teatr "Step" z Gliwic, zespół pieśni słowiańskiej UJ i chór WSR z Lublina.

W godzinach wieczornych działały studenckie przyjęcia wiceprezesa Rady Ministrów — Zenona Nowaka. O rezultatach społecznej pracy młodzieży akademickiej po-informował wiceprzewodniczący RN ZSP — Wiesław Klimczak, wręczając jednocześnie wicepremierowi album ilustrujący udział studentów w czynie 20-lecia PRL.

19 wyróżnionych aktystów ZSP otrzymało z rąk wicepremiera odznaki Tytuła Państwa Polskiego, przyznane przez Sekretariat OK FJN.

Rosną wkłady pieniężne w PKO

WARSZAWA (PAP) — Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO wynosił 31 grudnia 1964 r. 37.015 mln zł, w tym na konto oszczędnościowych 35.916 mln zł, a na rachunkach bieżących i rozliczeniowych 1.999 mln zł.

W grudniu 1964 r. wkłady oszczędnościowe wzrosły o 890 mln zł, a w ciągu całego roku — o 6.367 mln zł.

Konferencja kairska

KAIR (PAP) — W ub. sobotę w Kairze rozpoczęła się pierwsza konferencja premierów lub ich przedstawicieli 13 krajów arabskich. Dyskutowana będzie sprawą realizacji uchwał podjętych przez arabskich królów i prezydentów podczas ostatniej konferencji na szczytowym, jaką odbyła się w ubiegłym roku w Aleksandrii.

Plenum KC KP Ukrainy

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje, że w Kijowie odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy.

Członkowie Komitetu Centralnego wysłuchali sprawozdania sekretarza KC KP Ukrainy N. Sobola na temat zadań organizacji partyjnych Ukrainy w związku z rozbijaniem się wyborów do rad delegatów ludu pracującego i omówili to sprawowanie oraz powiększenie odpowiedzialności uchwał.

Przedyskutowane zostały także sprawy organizacyjne. O. Iwanenko został zwolniony przez Plenum z obowiązków sekretarza i prezesa Prezydium KC Komunistycznej Partii Ukrainy.

Po decyzji Francji

„Gorączka złota” w Paryżu i Londynie

PARYŻ (PAP) — Decyzja rządu francuskiego wymiany znaczących ilości dolarów, znajdujących się w posiadaniu skarbu państwa, na złoto wywołała lajchuchowe reakcje, które doprowadziły do wyrażającego zażadenia komentatora agencji France Presse, do „kryzysu złota” w świecie kapitalistycznym.

Najbardziej rzucającym się w oczy objawami tego stanu rzeczy są: narastanie spekulacji złotem, zwłaszcza na rynku paryskim i na największym dla tego kruszcu rynku londyńskim, spadek kursu i ponowne zachowanie się funta szterlinga i września nadchodzące z Waszyngtonu wiadomości, że Stany Zjednoczone zamierzają zmienić dotychczasową 25-procentową stopę pokrycia dolara w złocie.

Zdaniem komentatora agencji France Presse, Stany Zjednoczone stojąc w obliczu kryzysu złota mogą zmienić pokrycie dolara w złocie z 25 na 20 procent. Muszą one jednak liczyć się z utrzymującym się znacznym deficytem bilansu płatniczego. W tych warunkach komentator agencji France Presse nie wyklucza w przyszłości nawet tak radykalnych posunięć, jak ograniczenie eksportu kapitałów amerykańskich do Europy zachodniej i zmniejszenie pomocy ekonomicznej i wojskowej dla różnych krajów.

Kryzys funta szterlinga i ujawniające się tendencje spekulacyjne mogą doprowadzić, zdaniem komentatora, do dewaluacji funta, a następnie dolara i wszystkich walut zachodnich w stosunku do złota.

Wałą rolę w wytworzonych sytuacji odgrywa polityka francuska, która zdaje, według informacji komentatora agencji France Presse, do ograniczenia eksportu kapitałów amerykańskich do Europy i przedstawienia się w ten sposób „ekonomicznej hegemonii” Stanów Zjednoczonych. Jedyna wiadomość jest, jakie stanowisko zajmuje Niemiecka Republika Federalna i Japonia. Obydwie te kraje znajdują się w posiadaniu znaczących ilości dolarów ale są ze względów politycznych — podporządkowane Stanom Zjednoczonym. Postawione jednak przed wyborem obrony własnych interesów albo bezwarunkowej wierności przymierzu ze Stanami Zjed-

TOTO-LOTEK
3, 24, 25, 26, 31, 45 dod. 37

Dnia 8 stycznia 1965 r. zmarł

Feliks Jordan-Lubierzyński

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Olecku przy ul. Semborskiego nr 6, odbyło się w dniu 11 stycznia br. o godz. 14-tej na Cmentarzu Komunalny, o czym za-wiadomia pogrzebowa w głębokim smutku.

RODZINA
g 107-1

Dnia 8 stycznia 1965 r. zmarł w Olecku

Feliks Jordan-Lubierzyński

członek Klubu Demokratycznego w Wilnie, założyciel Stronnictwa Demokratycznego w Olecku, wieloletni i aktywny członek wojewódzkich i powiatowych władz Stronnictwa, współorganizator organów władzy terenowej w Olecku, członek wielu organizacji i stowarzyszeń społecznych, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Odznaką 1000-lecia Polski, Odznaką XXV-lecia Stronnictwa Demokratycznego oraz innymi odznaczeniami honorowymi.

W Zmarły tracimy dobrego kolegę i wybitnego działacza Stronnictwa Demokratycznego.

Cześć Jego Rodzicom!
Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Białymostku

Wietnam południowy

Kompromis między przywódcami cywilnymi a dowództwem armii

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Saigonom, że 9 bm. południowowietnamscy przywódcy cywilni oraz przedstawiciele armii podpisali formalne porozumienie w sprawie rozwiązania 3-tygodniowego kryzysu rządowego.

Republikański senator George AIKEN stwierdził, że członkowie komisji nie są w stanie zgodnie ustalić, co należy czynić.

się co do tego, iż sytuacja w Wietnamie południowym jest „gorsza niż trzy miesiące temu”, zaś on sam „w wypowiedziach Rosyjskie nie znalazły nic dobrego”.

Republikański senator George AIKEN stwierdził, że członkowie komisji nie są w stanie zgodnie ustalić, co należy czynić.

Delegacja OKFJN wyjechała do PRAGI

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie Centralnego Komitetu Frontu Narodowego CSRS udała się w niedziele do Pragi delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Celem wyjazdu jest opracowanie planu współpracy między obu organizacjami na 1965 r.

Von Hase: Stanowisko Bonn w sprawie granic - niezmienne

BONN (PAP) — W czasie ostatniej konferencji prasowej rzecznika rządu NRF, von HASEGO, głównym tematem była sprawra zapowiadana na 19-20 bm. w Paryżu spotkania kanclerza ERHARDA z prezydentem de GAULLEM.

Dziennikarze przypomnieli rzecznikowi, że w czasie konferencji prasowej w lipcu ub. r. gen. de Gaulle, wylatując katalog sprzecznosci między Francją i NRF, mówił również o granicach w środkowej Europie. Jakie jest stanowisko rządu bieżącego w tej sprawie? W odpowiedzi von Hase oświadczył, że jeśli strona francuska postawi temu problem granic, kanclerz Erhard powtórzy jeszcze raz znane, a ciągle nie zmienione stanowisko NRF w tej kwestii: problem granic należy do traktatu pokojowego z Niemcami, zawartego przez ogólnoniemiecki rząd.

Katastrofa astokaru w Hiszpanii

PARYŻ (PAP) — 5 osób zostało zabitych i 20 rannych w wyniku zderzenia hiszpańskiego autokaru wojskowego z ciężarówką w pobliżu hiszpańsko-amerykańskiej bazy lotniczej Torrejon niedaleko Madrytu. W autokarze znajdowali się głównie Hiszpanie.

Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej w Białymostku



M. Seligman, M. Orechwo.

Prokuratura Wojewódzka w Białymostku prowadzi śledztwo przeciwko Mieczysławowi Seligmanowi, Michałowi Orechwo i innym pracownikom Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Białymostku, którzy w związku z zakupem

zwierząt hodowlanych na specjalnych zakładach zabiły hodowców korzyści majątkowych.

Prosi się wszystkie osoby, które przekazały jakiekolwiek kwoty pieniężne pracownikom POZIIL o poinformowanie Prokuratury Wojewódzkiej, Wydziału II, ul. Wesołowskiego 2, pokój 41, lub najbliższej jednostki MO.

Jednocześnie informuje się, że osoby wpłacające pieniadze na żądanie urzędników, zgodnie z treścią art. 47 MKiK nie podlegają karze, jeżeli powiadomią o tym władzę powiatową do ścigania przestępstw, zanim władzka dowiedziała się o tym, lub najpóźniej przy pierwszym przesłuchaniu w toku postępowania karnego ujawnią prawdę.

NA ZDJĘCIACH: Mieczysław Seligman i Michał Orechwo.

• WARSZAWA — Siedziba kampanii, książe Norbert Sibauk, przyjął podziemne wysokie odznaczenie państwowego — Grand Officer de l'ordre national — tragiczne zmarłemu przedstawicielowi Polski do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Kambozji, ministrowi pełnomocnemu, Mieczysławowi Gałeckiemu.

• PARYŻ — De Paryża przybyły w niedziele ramuntki ministrów spraw zagranicznych Comisie du Ministère, celem podpisania francusko-rumuńskiego porozumienia o współpracy kulturalnej.

• NOWY JORK — Stalw przewodniczący PRL przy ONZ stawił się w niedziele ramuntki ministrów spraw zagranicznych Comisie du Ministère, celem podpisania francusko-rumuńskiego porozumienia o współpracy kulturalnej.

• MOSKWA — W Moskwie odbyła się konferencja prasowa dotycząca szczegółów filmu dokumentalnego o historii Związku Radzieckiego i USA od roku 1953 do czasów obecnych. Film ten ma być zrealizowany wkrótce przez kinematografię francuską, radziecką i amerykańską.

• NOWY JORK — Przewodniczący komisji wyborczej w Nowym Jorku, senator George AIKEN stwierdził, że członkowie Komitetu Zjednoczonych USA od roku 1953 do czasów obecnych. Film ten ma być zrealizowany wkrótce przez kinematografię francuską, radziecką i amerykańską.

• PEKIN — Jak podaje Agencja Nowych Chin amerykański francuski w Pekinie Lucien Piatowski wizytę wicepremierowi ministrowi Spraw Zagranicznych CHRL Chen I. Omówione sprawy interesująca obu kraju.

• NOWY JORK — Naczelnik strefy Atlantyku, admirał Harold Smith, oświadczył, że w roku bieżącym NATO zamierza przeprowadzić „najdłuższe w historii manewry morskie”.

• PRAGA — Z dniem 1 lipca br. wchodzi w życie porozumienie o zmianie wiz w rezerwistycznych między Czechosłowacją i Jugosławią. Porozumienie zostało podpisane między oboma krajkami w październiku 1964 r.

• BUKARESZT — W Rumunii rejestrowanych jest już prawie 30 tysięcy telewizorów — 100 tysięcy więcej niż na początku roku ubiegłego. Obecnie w kraju pracuje 19 ośrodków telewizyjnych i 18 stacji przekazu niskowibracyjnego.

• PRAGA — Na zaproszenie rządu indyjskiego premier Nehru, ten wraz z ministrem Spraw Zagranicznych CSRS, V. Darcem, w dniach od 22 lutego do 2 marca br. złoży oficjalną wizytę w kraju.

• RZYMA — Włoskie władze podjęły pozytywne decyzje o odpowiadaniu na żądanie rządu bieżącego o zmianie wiz w rezerwistycznych między Czechosłowacją i Jugosławią. Porozumienie zostało podpisane między oboma krajkami w październiku 1964 r.

• BONN — B. bieżący minister rozwijania, dr Stambacher, potem na sejmie SPD i Kuborga bieżący plan utworzenia w kraju województw granicnych.

• WASZYNGTON — Prezydent Johnson proklamował 1 maja „Dzień Prawa w USA” wypowiadając jednosemnie wszystkim obywateł amerykańskim do honorowania idealem równości i sprawiedliwości.

• BUDAPEST — Na mocy zarządzenia ministera Spraw Zagranicznych Francji Maurice Couve de Murville wkrótce udaje się do Paryża z oficjalną wizytą ministra Spraw Zagranicznych Włoch Jana Petera.

• PARYŻ — Radę grecką weszła w skład komisja, jaka prowadziła w związku z przelotem na terytorium greckim w dniu 23 kwietnia 1964 r. obiektu wojskowego, który zginął w wyniku zderzenia z samolotem.

• LONDYN — Jak donosi Komisja Rządowa, minister obrony Edward Heath oświadczył, że rząd otrzymał już pierwszą partię bombowców odrzutowych „Phantom”, zamówionych w brytyjskich zakładach lotniczych.

• BUDAPEST — Na mocy zarządzenia ministra Spraw Zagranicznych Francji Maurice Couve de Murville wkrótce udaje się do Paryża z oficjalną wizytą ministra Spraw Zagranicznych Włoch Jana Petera.

• PARYŻ — Radę grecką weszła w skład komisja, jaka prowadziła w związku z przelotem na terytorium greckim w dniu 23 kwietnia 1964 r. obiektu wojskowego, który zginął w wyniku zderzenia z samolotem.

• MEYSYK — W styczniu maja pierwszy rocznicę gwardii zamieszek antyamerykańskiej w Panamie obchodziły 24 osoby. Uroczystość ta była w Panamie obchodzona z żałobą i żałobą narodową.

• PARYŻ — Grupa pewnych mosambickich zastępów konwójnych przewiozła broń do armii salazarowskiej. Jeden z nich portugalski został zabity.

• NOWY JORK — Około godziny 10.00 żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej z artylerią i innym uzbrojeniem zostało zatrzymane na Filipinach w wiosce Okinawa. Przewieziono oni stali na Filipiny na samolotach transportowych dla wejścia do czterdziestu mieszkańców.

• HANOI — W dniu 2 stycznia zarząd wietnamski obchodził rocznicę „Związku studentów uczestników na rzecz wyzwolenia południowego Wietnamu”.

W Hanoi uroczysta akademia

Vysoka ranga - zobowiązuję

W tym roku Białostockie Zakłady Przemysłu Pasmanterijnego wyprodukują około 120 artystycznych i plecionych z jedwabiu oraz taśm elastycznych. Wartość produkcji wyniesie przeszło 127 mln zł i będzie o 15,2 proc. wyższa niż w ub. roku. Przewiduje się, że 10 proc. produkcji znajdzie odbiorców na rynkach zagranicznych, przy czym ulepszając nadal technologię produkcji taśm elastycznych, pula eksportowa można będzie jeszcze zwiększyć. Przeszło 97 proc. produkcji globalnej stanowią mające wyroby i gatunki.

Zadania te zalogą ma wykonać dzięki zaplanowanemu podwyższeniu wskaźnika wydajności o 7,1 proc. i zwiększeniu współczynnika wykorzystania maszyn i o około 4 proc.

Chwalone na Konferencji Samorządu Robotniczego plany zakładów rok 1965 są realne i możliwe do wykonania. Wykazały wyraźnie dyskusja. Zabiegły w niej głos uczestników konferencji w sposób twórczy i bez przystawkiowego olenia, wskazywał na wagę rezerw i niedopasowanie zakładających dotyczących tok produkcji.

Wominowała troska o uniesienie pracy każdego robotnika roboczego i zatrudnienia takich warunków, w których wszelkie my, poczynając od zaspakienia, poprzez produkcję, aż do zbytu, będą prawidłowe rytmiczne i wzajemnie się uzupełniać. Wiele złożonych wniosków dotyczy również zjednoczenia dostawców surowca i kłów technicznych oraz orów gotowych wyro-

siernikdziału koncentruje — Józef OKSIEŃ — uwagę na konieczne zabezpieczenia dostaw kłów technicznych, których brak powoduje zatrudnienie procesu produkcji. Wnioski Oksienia czyły również zbyt wyżej, z których znaczną część przeznaczona jest do tej kooperacji. Chodzi bowiem o wykorzystanie z odbiorców tzw. reztekowych, które stanowią części pełnowartościowej i mogą być z pożeniem wykorzystywane z zakładów produkujących tkaniny i bieliznę oraz obu-

żo trudności ma jeszcze z remontem maszyn, a szczególnie o krosna elaski, których elementy konstruowane są według elaskowych miar. Ponieważ "Pasmanteria" jednym w kraju pośredniczącym takich krosien, zakład remontowy nie może podać się dorobienia bednych części, gdyż nie

ma oprzyrządowania opartego na systemie miar angielskich. Mówi o tym na sejmi KSR członek rady robotniczej — Mieczysław BAŁCUREK, który postulował rozpisanie konkursu na wniosek racjonalizatorski, dotyczący wykonania nietypowych części zamiennych. Wiele miejsca w dyskusji zajęła również sprawa przygotowania odpowiedniego zaplecza zakładów. Otoż dziesięć lat temu Białostockie Zakłady Pasmanterijne dysponowały jedynie 18 krosnami i 408 maszynami plecionkarskimi. Obecnie park maszynowy liczy 1.169 jednostek, przy czym wartość produkcji wzrosła siedmiokrotnie, a liczba zatrudnionych trzykrotnie.

Na nowe stanowiska robotnicze wykorzystano każdą wolną przestrzeń, zajmując nawet pomieszczenia składowe, a w świetlicy urządzono magazyn wyrobów gotowych. Obecnie powierzchnia magazynowa wyrobów gotowych pokrywa zaledwie jedna trzecia części potrzeb, a magazyn surowca zaledwie jedną placą. W tej sytuacji znacząca część surowca składowana jest w przedziałach, na klatkach schodowych, a przy sprzyjających warunkach atmosferycznych równie na placu zakładowym. Widząc taką sytuację Zjednoczenie Przemysłu Tkani Jedwabnych i Dekoracyjnych przeznaczyło niezbędne fundusze na budowę magazynu, a bank oblegał kredyt. Rozpoczęcie budowy magazynu zależy jednak od Biura Projektowania Zakładów Włókieniowych w Łodzi, które obiecuje wykonać dokumentację dopiero w 1967 roku.

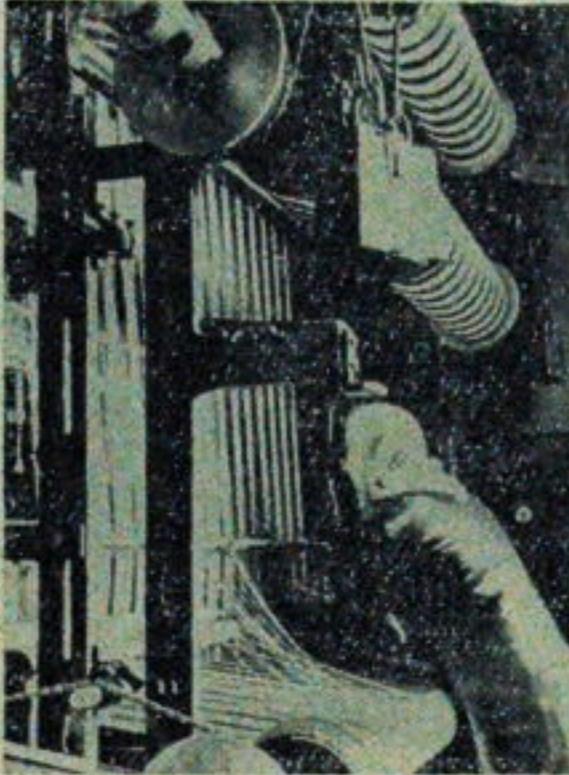
Według obliczeń dokonanych w zakładach, ulokowanie surowca i gotowych wyrobów w specjalnym magazynie pozwoliłoby na zwiększenie powierzchni produkcyjnej, a tym samym na zwiększenie produkcji o około 10 proc. Obliczenie to przekonało przedstawicieli zjednoczenia, którzy obiecali pomóc w przyspieszeniu wykonania dokumentacji.

Tegorocznego planu produkcyjnego Białostockich Zakładów Pasmanterijnych są wysokie, a realizacja ich zależy od gospodarności całej zalogi. Dlatego uchwalony na Konferencji Samorządu Robotniczego program działań obejmuje szereg usprawnień w organizacji planowania, produkcji i zbytu oraz szereg przedsięwzięć dotyczących polepszenia procesów technologicznych, zwiększenia kontroli międzyoperacyjnych i ustalenia właściwych norm obsługi przy maszynach plecionkarskich.

Program działania, podobnie zresztą jak i tematyczny plan postępu technologicznego zobowiązuje nie tylko kierownictwo, ale także ca-

łą zalogę do stałej troski o powierzone sobie miejsca pracy. Od wszystkich w jednakoym stopniu wymaga, obok sumienności w wykonywaniu obowiązków, także inicjatywy zmierzającej do oszczędnego i wydajnego gospodarowania. Tylko w takich warunkach Białostockie Zakłady Pasmanterijne, które w skali krajobrazu dostarczą 18 proc. produkcji pasmanterijnej, mogą spełnić swoje zdania i w przyjętych terminach realizować uchwalone na sejmiku KSR tegoroczne plany.

(wm)



Byli policjanci niemieccy odpowiedzą przed sądem za swe zbrodnie

Od zakończenia wojny upływało już dwadzieścia lat, tym niemniej w pamięci ludzkiej utrzymał się zbrodni dokonane przez hitlerowskie władze okupacyjne. Co pewien czas władz siedziba natrafia na stąd dawnych policjantów niemieckiego (obecnie Białoruska SSR) 43-letniego Jana Kielbaski i 31-letniego Sylwestra Miliaszewicza. Obaj oni pełnili funkcję policjantów niemieckich na posterunkach w Nowej Myszy, Małachowcach i Polonce (rejon baranowicki). Jan Kielbaski uczestniczył w rozstrzelaniu ludności żydowskiej oraz akcji likwidacyjnej oddziałów partyzanckich, a także — jak to stwierdzili świadkowie — zatrzymał dwie osoby, Sylwestra Miliaszewicza i żołnierza radzieckiego oraz Zydów i jej malego syna, a także uczestniczył w likwidacji oddziału partyzanckiego.

Pod zmienionym nazwiskiem, jako Stanisław Kaczanowski, udało się Sylwestrowi Miliaszewicowi przybyć do Polski i w ten sposób uniknąć przez wiele lat grożącej mu odpowiedzialności karnej.

W ostatnim czasie Jan Kielbasko zamieszkał w woj. warszawskim, natomiast Sylwester Miliaszewicz w Jaworznie, pow. lubliniecki. (G)

ZYCIE LITERACKIE
Nuda jest wogramem wypoczynku. Ale czy nasz system wczesów, nasze miejscowości edukacyjne zapewniają urobowcom ciekawe i wartościowe rozrywki? Zastanawia się nad tym Jerzy Mikle i dochodzi do smutnych wniosków.

WSPÓŁCZESNOŚĆ
Prezencja I. Wydziału Historycznego WAP, redaktory "Perspektyw polskich" i "Polonii" oraz przedstawicielem redakcji przeprowadziły dyskusję "O dziejach II Rzeczypospolitej". To znaczy o stanie badań historycznych międzywojennego dwudziestolecia, o tradycjach i perspektywach prac nad tak niedawnymi, a już juz historycznymi dziejami, o zrównaniu popularyzacji problemów dwudziestolecia dla kształtowania świadomości społeczeństwa dzisiaj.

TYGODNIK KULTURALNY
Janusz Bołicki w artykule "Wyz w szkołach średnich" apeluje do reaktywowania — być może na lekcje innych zasadach — istniejących przed kilkula laty szkół Przysposobienia Zawodowego zamieszczących, jak grzyby, po deszczu, różnorakie kursy bez sprecyzowanych uprawnień.

W Roku Zwycięstwa

1.200 tys. członków LOK

Liga Obrony Kraju w roku bieżącym, który będzie obchodzony w całym kraju pod hasłem Roku Zwycięstwa, podejmie szereg ważnych akcji społecznych. Do najważniejszych należy udział organizacji w obchodach 20-lecia zakończenia wojny i powrotu Polski na Ziemię Zachodnią i nad Bałtykiem. LOK uczestniczyć będzie w organizowaniu ogólnokrajowych i regionalnych imprez, przygotuje wiele tysięcy edycji, wieczorne spotkania i zawodów sportowych. W br. praca LOK skoncentruje się także na dalszym umacnianiu społecznej działalności obronnej, rozwijaniu masowych sportów obronnych wśród zakładów pracy. W większym niż dotąd stopniu Liga Obrony Kraju obejmie swoją działalność wieś — organizując społeczne zarządy w gromadach.

Miniony rok był dla LOK-u okresem wyjątkowym i przyniósł trwałe efekty w postaci rozwoju sił obronnych kraju i wzrostu liczbowego samej organizacji. W roku ubiegłym szeregi LOK wzrosły o ponad 150 tys. nowych członków i obecnie LOK skupia ponad milion 200 tysięcy członków. Realizując hasło „LOK — Polsce Ludowej w XX-lecie jej istnienia” kluby, kola oraz oddziały samoobrony podjęły i zrealizowały w ub. roku prace społeczne wartości około 40 mln złotych.

(AR)

Pożegnanie lawników Sądu Wojewódzkiego

Przewodniczący Prez. WRN wręczył dyplomy uznania

Lawnicy Sądu Wojewódzkiego zakończyli swą trzyletnią kadencję. Wyraszem



NA ZDJĘCIU: przewodniczący Prez. WRN — Stefan Zmijko wręcza dyplom uznania lawnikowi Sądu Wojewódzkiego — Aleksandrowi Dwielińskiemu.

społecznego uznania dla trudnej, odpowiedzialnej pracy społecznej w wymiarze sprawiedliwości było uroczyste pożeganie stałych lawników, które odbyło się w ub. sobote, 9 kw., w gmachu Sądu Wojewódzkiego. W uroczystości uczestniczyli przewodniczący Prez. WRN — Stefan Zmijko, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Władysław Korstański, prokurator wojewódzki — Jerzy Szymański, komendant wojewódzki MO — rik Bolesław Afryka, lawnicy sądowi, kierownictwo Sądu Wojewódzkiego i Sądu Powiatowego w Białymostku, sędziowie.

W przemówieniu okolicznościowym prezes Sądu Wojewódzkiego — mgr Stefan Niedźwiedzki oświadczył m.in.:

Na podstawie analizy pracy sądu, dokonanej przez kierownictwo Sądu Wojewódzkiego oraz Wojewódzką Radę Narodową, która Was wybrała, stwierdzamy, że ciągłe trudne i odpowiedzialne zadanie spełnili rzetelnie. Świadczeni o tym archiwum akt sądowych, zawierające słusze wyroki. Świadczeni o tym działalności profilaktycznej prowadzonej różnymi formami oddziaływanie wychowawcze — poprzez popularyzację prawa, społeczeństwa, edukacji, składanie sprawozdań, które kształtuły i kształtują świadomość społeczno-prawną naszego społeczeństwa.

W imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości i kierownictwa Sądu Wojewódzkiego dziękując Wam za trudną, ofiarę i jakże potrzebną dla ludowego wymiaru sprawiedliwości pracę.

Również serdeczne wyrazy uznania lawnikom sądowym za ofiarę pracy w wymiarze sprawiedliwości przekazali wraz z najlepszymi życzeniami dalszych osiągnięć w pracy zawodowej oraz na innych odcinkach pracy społecznej, przewodniczący Prez. WRN — Stefan Zmijko i kierownik Wydziału

Rekordowy rok...



Zalogi naszych trzech portów przeładowały w roku ubiegłym rekordową ilość 24.670.000 ton różnych towarów, wykonyując zadanie planowe w 113 proc. Najwyżej przekroczyli zadania portowcy gdyńscy osiągając 117,2 proc. planu.

NA ZDJĘCIU: statki przy Nabrzeżu Rotterdamskim w porcie gdańskim. (CAF — fot. Uklejewski)

iu Administracyjnego KW PZPR — Władysław Konstantyuk.

Przewodniczący Prez. WRN — Stefan Zmijko wręczył dyplomy uznania wyróżniającym się lawnikom. Dyplomy otrzymali: Julian Jaskolski, Edward Folwarski, Józef Sollma, Józef Gajbowski, Józef Gędzicki, Helena Lwowska, Józef Herman, Wiktoria Wrzosek, Stanisław Senderacki, Eugeniusz Myszkielwicz, Jerzy Robecko, Kazimierz Lisurek, Tomasz Kaszyński, Aleksander Dwiliński, Janina Danilewicz, Władysław Wojciechowski, Zdzisław Chrucielski, Władysław Lutsrewicz, Henryk Papuga, Eugeniusz Prajs, Stanisław Lesiecki i Tomasz Borkowski. (h)

Uzdrowiska z „sercem w herbie”

Rok 1965 przebiega będzie w naszych uzdrowiskach pod znakiem rehabilitacji pozostałości i konfrontacji z praktyką nowych zakoleń leczenia sanatoryjnego. Na ten cel przeznacza się około 4.500 łóżek, a więc prawie 1/3 ogólnej liczby miejsc sanatoryjnych.

Z nowym systemem leczenia sanatoryjnego szczególnie zwróci uwagę kardiologia. Operację na opracowanym przez polskich specjalistów systemie rehabilitacji po zawału serca, włączając pobyt w uzdrowiskach ma dla chorych ogromne znaczenie. Przykładem jest tu prowadzony pod kierunkiem prof. dr. Z. Aksana Ośrodek Rehabilitacji w Inowrocławiu, w którym z dobrymi wynikami leczono już ponad 800 chorych po zawału serca. Podobne leczenie prowadzą również prof. J. Jakubowski w specjalnym ośrodku w Polanicy. U 80 proc. pacjentów rehabilitacja sanatoryjna przynosiła znaczące okresy rekompensacji i przyniosła wyrównanie poprawę.

W przemówieniu okolicznościowym prezes Sądu Wojewódzkiego — mgr Stefan Niedźwiedzki oświadczył m.in.:

Weryfikacja w gastronomii

Wchodząca w życie od stycznia br. regulacja placówk gastronomicznych obejmie w pierwszej fazie tylko te zakłady i tych pracowników, którzy zakwalifikowani zostaną przez specjalne komisje. Podstawą do podjęcia decyzji o pozwoleniu placówce będzie wynik przeprowadzonych badań nad stanem sanitarnym zakładu, assortimentem dan, ich jakością, poziomem obsługi, estetyką lokalu itp. W skład komisji oceniającej pracę restauracji czy baru wjedzie przedstawiciele wydziału handlu prezydium rady narodowej, PIH, związki zawodowych oraz przedsiębiorstw gastronomicznych.

Jednocześnie przeprowadzona zostanie weryfikacja kadr. W skład zespołów oceniających wejdą dyrektorzy przedsiębiorstw, przedstawiciele zakładowego komitetu partyjnego oraz rady zakładowej. Oceniane będą kwalifikacje zawodowe i moralne pracowników. Komisje zadecydują także o konieczności doskonalenia poszczególnych pracowników i po pewnym czasie ponownie sprawdzą ich przydatność w zawodzie. Pierwszy etap przed wszystkimi komisjami zakończy się w marcu br. (AR)

Lekarskie strzykawki z plastiku

W Instytucie Tworzyw Sztucznych w Warszawie opracowano model nowej strzykawki lekarskiej — całkowicie wykonanej z tworzyw sztucznych (z polietylenu).

Zależy takiej strzykawce — to znaczy tanza produkcja oraz metodyczne użycie. W drugiej połowie br. instytut wyznał plejwę ich zastosowania w służbie zdrowia, z próbą zaspakoić potrzebę. Jeśli ocena wynieśli pozytywnie — produkcja serwisy rozpoczęte się w 1966. (PAP)

ZMS po III Zjeździe

Do odpowiedzialniejszej pracy

- mówi przewodniczący ZW - Bazyli Lach

W grudniu ubiegłego roku odbył się w Warszawie III Zjazd ZMS. Oceniono dorobek organizacji oraz opracowano program dalszego działania. W III Zjeździe wzięło udział dwudziestu delegatów z naszego województwa. Kierownikiem delegacji był Bazyli Lach — przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Białymostku. W pierwszych dniach 1965 roku zwróciły się więc do tzw. Bazylego Lacha z pytaniem: — Jakie są główne kierunki działania białostockiej organizacji ZMS, wynikające z uchwał III Zjazdu organizacji?

Podobnie, jak organizacja nasza w całym kraju, tak i białostocki ZMS zajmie się konkretną realizacją wszystkich wniosków i postulatów, jakie zostały zgłoszone w kampanii przedzajazdowej — mówi nasz rozmówca. Wszystkie postulaty są skrupulatnie odnotowywane w protokołach zarządu kół ZMS, w zarządzach zakładowych, powiatowych i w Zarządzie Wojewódzkim ZMS. Wnioski są różnorodne. Od inicjatyw dotyczących jednego zakładu pracy lub oddziału produkcyjnego, klasz szkolnej czy środowiska, do inicjatyw, o znaczeniu ogólnowojewódzkim czy nawet krajowym. Na przykład kilku aktywistów ZMS postulowało konieczność podniesienia poziomu wiedzy ekonomicznej naszych aktywistów wchodzących w skład KSR. I oto mamy już

Kurs Wiedzy Ekonomicznej organizowany dla młodych robotników, techników, inżynierów z zakładów produkcyjnych. Z dziesiątków takich i innych wniosków powstaje obecnie w Zarządzie Wojewódzkim ZMS szerszy program działania wśród młodzieży robotniczej. Chodzi nam przede wszystkim o to, aby oprócz aktywnego udziału w produkcji, przygotowywać młodzież do większych zadań, nakreślonych w projektach zamierzeń na przyszłą pięciolatkę. To zadanie wynika z uchwał IV Zjazdu partii. Stąd też w programie działania wśród młodzieży robotniczej wiele miejsca zajmuje problem oświaty, podnoszenia kwalifikacji zawodowych i rozwoju współzawodnictwa. Przy okazji chciałbym podkreślić wielką potrzebę konkretnego formułowania zadań dla naszych kół i zarządów w zakładach pracy za strony podstawowych organizacji partyjnych, dyrekcyj, rad robotniczych i rad zakładowych. Dotychczas bowiem w zakładach pracy stali się towarzysze albo „poklepają po ramieniu” nasze organizacje, albo powiadają, że zajmują się za mało problemami produkcji, a za dużo problemami kultury i wyroczynka.

Z innych zadań naszego poziomu programu należy wymienić inicjatywy organizowania stałych Ochotniczych Hufców Pracy w budownictwie. Jak widać, budownictwo nasze nie wykonało swoich planów finansowych. Miedzy innymi powodem był brak robotników. Dlatego organizowanie stałych OHP w budownictwie powinno pomóc budowlanym w realizacji zwiększonnych, nowych zadań. Spodziewamy się w tej dziedzinie konkretnie i dużej pomocy ZMW. Zresztą w całym naszym programie poziomu działań przewidziano się tendencja ściślej współpracy z ZMW, ZHP i ZSP.

Nasza realizacja czynów społecznych trwa nadal. Podsumowanie czynów podjętych na część IV

Zjazdu partii, XX-lecia PRL i III Zjazdu ZMS odbędzie się dopiero w lipcu bieżącego roku. Wiemy już, że współzawodnictwo pracy oraz wszelkiego rodzaju czyny społeczne a także realizacja naszych wniosków i postulatów przyniesie dodatkową produkcję jak też oszczędności o wartości wielu milionów złotych. Wykonywanie obywatelskiej działalności oświatowej, słowem nasza wszelka działalność ideologiczna przyczyni się do dalszej działalności partii nowych, wartościowych członków.

Zarządzają:

LESZEK KOZUSZKO

II Zjazd SITO w Białymostku

O szybszy postęp w naszym ogrodnictwie

Ostatnie lata przyniosły znaczącą poprawę w dziedzinie produkcji ogrodniczej oraz zaopatrzenia ludności miast w owoce i warzywa. Znaczny udział w tej pracy ma białostocki oddział Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa. Wczoraj, na II zjeździe delegaci reprezentujący poszczególne spółdzielnie, podsumowali 2-letni dorobek Stowarzyszenia. W obradach wziął udział m. in. przedstawiciel Zarządu Głównego SITO prof. dr ZIELONKO oraz przewodniczący organizacji NOT na Białostoczyńie mgr BIAŁKOWSKI.

Jak wynika ze sprawdzenia, które złożył przewodniczący białostockiego oddziału SITO, inż. K. Klamann w województwie k. Stowarzyszenia, Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Ogrodnictwa. Wczoraj, na II zjeździe delegaci reprezentujący poszczególne spółdzielnie, podsumowali 2-letni dorobek Stowarzyszenia. W obradach wziął udział m. in. przedstawiciel Zarządu Głównego SITO prof. dr ZIELONKO oraz przewodniczący organizacji NOT na Białostoczyńie mgr BIAŁKOWSKI.

W dyskusji poruszono sprawy, właściwe dla pracy Stowarzyszenia dalszym rozwojem grupy na Białostoczyń. Zwracano uwagę np. na nieczynność przyspieszenia pracowania dokumentów bez produkcji ogrodniczej większego udziału w produkcji gospodarstw domowych, opracowania odmian drzew dostosowanych do naszych warunków klimatycznych, organizowania więcej wycieczek i wizyt zagranicznych, szerokiej popularizacji życia owoców.

Problemem warzyw w Polsce, a szczególnie Białostoczyń, jest poświadczona krajowa nazwa, która ma odbyć się w Białymostku pod koniec maja.

II Zjazd SITO wybrały zarząd, na czele którego stanął ponownie K. Klamann. Wybrano także legatów na zjazd krajowy. Ponadto uczestnicy wzięli udział w prelekcji prof. dr. J. Janczaka o międzynarodowej wystawie ogrodniczej w Wiedniu. (su)



NA ZDJĘCIU: nowoprzyjęci kandydaci partii. W środku robotnik Sobolewski, który otrzymał 2-tysięczną legitymację partyjną.

Dwutysięczna legitymacja partyjna

w powiecie siemiatyckim

Sprawozdanie KW PZPR na jutrzejszą Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wybiorczą podaje, że w okresie od 1 stycznia 1962 r. do 1 grudnia 1964 r. przyję-

„Sułkowski” dla młodzieży szkolnej

Teatr im. Al. Węgierskiej zorganizował w grudniu kilka specjalnych przedstawień „Sułkowskiego” dla młodzieży szkolnej. M. in. za pośrednictwem spółdzielni „Gromada” sztukę Żeromskiego obejrzało ponad 1.500 uczniów. Liceów ogólnokształcących z Dąbrowy, Goniądz, Hajnówki, Starosielca, Olecka, Łomży i Sokółki, Technikum Rolniczego z Różanego, Technikum Rachunkowości Rolnej z Bielska Podlaskiego, Technikum Sztuk Plastycznych z Supraśla, Liceum Medyczno-Pielęgniarskiego z Łomży i Szkoły Podstawowej z Rudki-Kossaków. Były to przedstawienia popołudniowe po przedstawieniach kierownika literackiego teatru, Lecha Piotrowskiego na temat twórczości Żeromskiego.

W styczniu „Gromada” przywozić będzie również młodzież z terenu do teatru. Dotychczas zgłosiło się ponad 100 uczniów z Technikum Leśnego w Białowieży. (k)

to do partii ponad 13 tys. osób. Do tak dużego wzrostu szeregow partyjnych przyczyniła się między innymi siemiatycka organizacja partyjna. Otóż organizacja ta podejmując i realizując różne zadania, rozwinięta się, a także umocniła ideowo i organizacyjnie.

Wyrazem wzrostu autorytetu partii w pow. siemiatyckim są właśnie dobre rezultaty w rozbudowie partii. I tak, w ubiegłym roku wstąpiło do partii 325 osób. W rozbudowie partii przydają komitety miejskie w Ciechanowcu, Siemiatyczach i Drohiczynie oraz komitety gromadzkie w Mielniku, Nureu i Bałkach Średnich. Ostatnio siemiatycka organizacja partyjna osiągnęła stan 2000 członków i kandydatów. Dwutysięczną legitymację partyjną, na podstawie Egzekutywy KP otrzymał produkujący robotnik z Drohiczyna — Włodzimierz Sobolewski. (bn)

„Telimena” przyspiesza wiosnę

Na dworze śnieg i zioła, a w poszleszczeniach „Telimeny” panuje wieśnia. Do łódzkiego domu mogły zjechać z całego kraju przedstawiciele sklepów, prowadzących sprzedaż wyrobów tej firmy, by wybrać kreacje na najlepsze pory roku 1965. Państwowe takie jest już 20. Wszystkie one w połowie lutego pragną rozpoczęć nowy sezon wiosennego, gdyż kobiety znaczenie wcześniej przystępują do sezonowych zakupów, niż przypuszczały.

Na nadchodzącej wiosennej „Telimene” oferują panom płaszczki, kostiumy i suknie wełniane w kolorach pastelowych, jasnopielastrowym, beżowym, białym. Trójkątne granatu (szczególnie białym) oraz clemencego brązu. Natomiast ubiory letnie — sztyce z kremów, lnu i jedwabiu — mają kolory decydowane, mocno naszczepione, np. trawastozielone, ogólnospałarniowe, turkus, ruda. „Zglinie” odciemne należą tu do przeszłości. W liniach ubiorów nie ma zasadniczych zmian w porównaniu z jesienią. Wzrostko kuse, proste, lekko dopasowane — dla podkreślenia figur. Moda, mimo powiększenia, częściowo zanikła. (PAP)

Nowy numer „Życia Partii”

Stanisław Kołodko — założyciel warszawski w dziedzinie rozwoju przemysłu.

W FABRYKACH, HUTACH, KOPALNIACH
Marian Jarnołt — Punkty cie. Stanisław Solicki — U do nowego roku. Marian Gutkowski — Sprawy milionów.

NA WSI SIĘ ZMIENIA
Andrzej Czyż — Komisja spraw Rolnictwa — wstęp do pracy partyjnej.

Witold Leski — Niech państwo będą wyjątkiem.

Jerzy Janczak — Rolnictwo państwową — sprawa wiejskich podstawowych organizacji rolnych.

DYSKUSJE I PROBLEMY

Stefan Szymkiewicz — Konsulat Proszę się rozłożyć...

Tadeusz Sokołowski — Zgaś gęz znaczy kontrolować.

Z PROBLEMÓW PROPAGANDY

H. P. — Lektorzy radzi, Ignacy Wnuk — Nie w bi... J. Obrycht — Droga do rytmu.

W. Nodryszak — Partyjne eksperymenty „Nadodrza”.

NAUKA, OSWIĘTA, KULTURA

Edward Zimmer — Nauka materialna. Ignacy Horomilski — Wiedza na pomoc.

„Jantar” przybija przez Atlantyk dwa zbiornikowce

Pierwsze w br. holowane komorskie przeprowadziło japoński rajonowy statkowiec „Jantar”. Statek od Gdyni udając się do Portu Spain na Trynidad, zatrzymał dwa stateczki po ok. 3 tys. ton: „Inverloch” i „Inverlupa”, i powrócił do hiszpańskiego portu Tanger. (PAP)

ZMS po III Zjeździe

Do odpowiedzialniejszej pracy

- mówi przewodniczący ZW - Bazyli Lach



NA ZDJĘCIU: popularna pieśniarka Irena Santor, która po raz pierwszy śpiewała z naszą orkiestrą m. in. piosenkę „Jej pierwszy wale”, od której wziął nazwę cały koncert.

Koncert orkiestry w karnawałowym rytmie

Pierwszy karnawałowy koncert Białostockiej Orkiestry Symfonicznej, zatytułowany „Jej pierwszy wale”, który odbył się w ubiegły piątek, został bardzo przychylnie przyjęty przez białostocką publiczność. Pieśniarka Irena Santor oklaskiwana była długo i serdecznie. Podobał się radiowy kwartet wokalny „Beltono”.

Dobrze wypadła również Białostocka Orkiestra Symfoniczna pod batutą Jana Kulaszewicza, a Janusz Sierakowski bawił publiczność dowcipnymi monologami i anegdotami.

Koncert karnawałowy wykonał tak duże zainteresowanie, że sala wypełniona była po brzegi, a kilkudziesiąt osób musiał odesjść od kina bez biletów. To chyba wskazuje na potrzebę powtórzenia koncertu raz jeszcze. Zanim bedziemy mogli poinformować, białostoczeni o terminie następnego koncertu przypomnimy mieszkańców Lomży, że 11 bm. orkiestra i soliści wystąpią w ich mieście z programem „Jej pierwszy wale”, który tak podobał się w Białymostku. (k)

Więcej Kin Dobrych Filmów

Na ekranach naszych kin wchodzi spora ilość filmów, które ze względu na trudną tematykę bądź też formę nie znajdują często zrozumienia wśród szerszych kierów widzów. Sytuacja taka zmuszała do znalezienia sposobu dotarcia do widowni z tego rodzaju filmami, repertuarującymi często wysokie wartości artystyczne bądź ideowe.

Tak powstała myśl tworzenia kin studencyjnych lub tzw. Kin Dobrych Filmów. Nierozorganizowany spontaniczny ruch, ujęty został ostatnio w normy organizacyjne zarządem ministra Kultury i Sztuki, określającym zakres działania i ustanawiającym powstanie tego rodzaju kin. (PAP)



Jak już informowaliśmy, Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok w tocącym się w trybie dojazdowym procesie przeciwko sprawcom napadu na ambulans pocztowy w dniu 11 listopada 1964 r., w czasie którego rabowano ok. 1.200 tys. zł. Sąd skazał Ryszarda Kowalewskiego i Zbigniewa Rybarskiego na kary dożywotniego więzienia i utratę praw publicznych i honorowych na zawsze, za Adama Klimera na 12 lat więzienia i utratę praw na 5 lat.

NA ZDJĘCIU: Zb. Rybarski w czasie rozprawy.

CAP — fot. Staszyszyn

Inspekcja mięsna - już działa

Przy Ministerstwie Przemysłu i Skupu działa obecnie nowy organ kontroli — Inspekcja Mięsna, powołana w ub. roku uchwałą Rady Ministrów.

Branżowa inspekcja obejmuje swym zasięgiem wszystkie sprawy dotyczące tuzina przemysłowego, skupu, uboju, produkcji i dystrybucji mięsa i magazynowania zwierząt rzeźnych, jak mięsa, drobiu i przetworów. (PAP)

Dla jej zadań należy nie tylko przeprowadzanie wszelkotypowych inspekcji w zakresie krajowej gospodarki mięsnie ale i kontrola przestrzegania obowiązujących zarządzeń. Drugimi bardzo ważnymi obowiązkami inspekcji jest analiza, której główny luki np. w systemie nadzoru cywilizacji lub nieprawidłowości w produkcji, które mogą umożliwić powstawanie nadużyć.

NA ZDJĘCIU: Zb. Rybarski w czasie rozprawy.

CAP — fot. Staszyszyn

Lubelska Operetka
- w Białymostku

Na zaproszenie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Imprez Artystycznych, do Białego mostku przybywa Operetka Lubelska, która w dniach od 28 stycznia do 1 lutego wystawi w sali Teatru im. Al. Węgierski „Krakowiaków i Górali”. Bilety rozprowadza WPIA, tam też można zasięgnąć bliższych informacji, telefon 76-59. (k)

Po Tykocinie-Gołdap

Nowy ośrodek turystyczny PTT-K

Zarząd Okręgu Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Białymostku już na początku roku może się pozyczyc nowym osiągnięciem. Jest nim niezwłocznie organizowanie nowego ośrodka turystyczno-wypoczynkowego w Gołdapi, którego oficjalne otwarcie nastąpi jeszcze w tym miesiącu.

Jest to ośrodek tej samej klasy co tykociński, uruchomiony w roku ubiegłym. Posiadła on ponad 60 miejsc noclegowych w pokojach 3-4 osobowych. Ośrodek jest dobrze urządzone, a ponadto posiada centralne ogrzewanie, ciepłą wodę oraz świetlice z radioodbiornikiem. W niedługim czasie przy ośrodku zostanie uruchomiona wypożyczalnia sprzętu turystycznego, a przed wszystkim nart.

Ośrodek będzie miał duże znaczenie dla rozwoju turystyki w pow. gołdapskim i będzie zasiedlała baza wypadowa do zasadniczych powiatów: olsztyńskiego, suwalskiego i pobliskich rejonów województwa ol-

sztyńskiego. Tereny te, obfitujące w lasy i jeziora, nadają się znakomicie do uprawiania węzkiej turystyki od motoryowej i rowerowej, po piesze i narciarskie.

Pragniemy zwrócić szczególną uwagę na te ostatnią formę turystyki. Nie każdy bowiem wie, że teren powiatu gołdapskiego, mocno południowy, stwarza niezwykle dogodne warunki dla narciarzy. A przy tym w samej Gołdapi znajdują się skocznia narciarska. W tych warunkach nowy ośrodek PTT-K będzie mógł służyć nie tylko turystom kochającym przyrodę skapana w blaskach letniego, gorącego słońca, ale również miłośnikom „białego szaleństwa”. Powinni o tym pamiętać organizatorzy sportu i turystyki na Białostocczyźnie i wykorzystać nową placówkę jako ośrodek szkolenia narciarskiego.

Warto jeszcze dodać, że dom wycieczkowy PTT-K w Gołdapi jest sześnastym ośrodkiem tego Towarzystwa, uruchomionym w województwie białostockim. (sg)

KOMUNIKATY

Spółdzielnia Pracy „Elektryk” w Białymostku, ul. Zamenhoffa 21, tel. 30-41, zatrudni od zaraz 10 ELEKTROMONTERÓW posiadających uprawnienia mistrzowskie lub czeladnicze zawodowe oraz grupy BHP. Praca w akordzie.

Zgłoszenia przyjmowane codziennie zarząd spółdzielni w godz. 7-15, k 31-00

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W BIAŁYMOSTKU przyjmuje dodatkowe zapisy na kurs kierowców samochodowo-motocyklowych (amatorski) w godz. 8-15 w kancelarii zakładu przy ul. Sienkiewicza 77, tel. 31-80. k 40-1

PAŃSTOWOWY DOM OPIEKI — GOSPODARSTWO POMOCNICZE W NOWEJ WSI EICKIEJ ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 19 uli z pszczołami. Cena ewidencyjna uli z pszczołami wynosi 600 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kaszy PDO w Nowej Wsi Eickiej. Oferty składane w załączonych kopertach z napisem „Oferta” w biurze PDO w Nowej Wsi Eickiej do dnia 10 lutego 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi 12 lutego 1965 r. o godz. 11 w biurze PDO. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa spółdzielcze i osoby prywatne.

PDO zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Informacji udziela kierownik PDO w Nowej Wsi Eickiej do dnia 10. II. 65 r. w godz. 8-15, k 41-1

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa w Białymostku zatrudni natychmiast dwóch INŻYNIERÓW lub techników ze specjalnością mechanizacją rolnictwa, lub zawodów pokrewnych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zjednoczenia — Białystok, ul. Szosa Zielikowska 26/b, k 43-0

Spółdzielnia Zdrowia w Topczewie, pow. Bielsk Podlaski, zatrudni od zaraz LEKARZA DENTYSTĘ. Warunki pracy i płacy w/g zasad obowiązujących w plonie CRS i do omówienia na miejscu. k 39-1

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sokóle zatrudni od zaraz pracowników na stanowiska: ZASTĘPCY SZEFA KUCHNI, z wykształceniem średnim gastronomicznym lub Zasadniczą Szkołą Gastr., z trzyletnią praktyką w tym zawodzie dwie POMOCY KUCHENNE z wykształceniem zasadniczym gastronomicznym; KIEROWNIKA PIEKARNI, z wykształceniem średnim — Technikum Przemysłu Spożywczego (piekarnictwo) lub posiadającego dyplom mistrzowski, ewentualnie świadectwo czeladnicze i dwuletnią praktykę na tym stanowisku; trzech PALACZY - DOZORCÓW, z uprawnieniem paleńnika kotła centralnego ogrzewania.

Warunki pracy i pracy do omówienia w biurze PSS, ul. Grodziska 39. k 42-0

Ogłoszenia drobne przyjmują wszystkie urzędy pocztowe

DOKAD

dalsi tożsamy?

W BIAŁYMOSTKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierski — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój” — T. wstępny celnik, prod. franc. (od lat 16), ded. — Zamk opadna lata, godz. 10.30, 12, 13.30, 17.45 i 20.15.

„Ton” — Ciołek na rowerach, prod. rad. panor. (od lat 7), godz. 10.30; „Nadzieja wśród wilków”, prod. NRD, ded. (od lat 18), godz. 12.30, 15.05, 17.40 i 20.15.

„Syrena” — „15.10 do You” prod. USA (od lat 16), ded. — „Dwa worldy”, godz. 10.30, 12, 13.30, 17.45 i 20.

„TFF-N” — „Million”, prod. franc. (od lat 12), godz. 16; KMF — „Biały karawany”, godz. 10 i 20.

Kino MO — „Nervi”, prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 19.

KLUBY

Klub Miedzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 10 do 22.

Apteka nr 1, ul. Lipowa 43, tel. 62-12.

Apteka nr 8, ul. Małmeda 17, tel. 62-51.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. blura wezwień 89, informacji pogotowia 72-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 10 do 7.

Pogotowie MO — tel. 87.

Sztab Pożarna — tel. 83.

1 Apteka nr 1, ul. Lipowa 43, tel. 62-12.

Apteka nr 8, ul. Małmeda 17, tel. 62-51.

RADIO TELEWIZJA

PROGRAM I
7.25 Melodia dnia: 8.20 Koncert solistów: 8.20 Porady praktyczne dla kobiet: 9.30 Melodia i piosenki: 10.00 Podagaria, „Poduszka pasja”; 11.00 Aida, IX. IX. — słuch.: 11.45 „Na swojskie nuty”; 12.30 Melodie baletowe: 14.00 Podróże i przygody: 15.15 „Kurtyza w górze”; 16.30 Program młodzieżowy: 17.30 Aida, IX. IX. — słuch.: 18.30 „Kurtyna w gaju”; 19.00 Program młodzieżowy: 19.30 Radia „Kraina J. angielskiego”; 20.35 „Zespół Działalika”; 21.05 Koncert muzyki polskiej; 22.30 „Pogwarki na rozdrożach”.

PROGRAM II

7.00 Koncert mandolinistów: 7.30 Melodia dnia: 8.15 Hadlowy kurs J. francuskiego: 8.30 „Fala 66”; 8.50 Polska Kapela: 9.30 Melodie rozywiwowe: 10.00 Różane melodie: 11.45 „Nasz spartańczy codzienność”; 12.15 Rzadkisi Mazaryk Radziwiłł: 12.45 Uwertura koncertowa „W Tańcach”; 13.30 Spotkanie z pisarzami: 14.30 Feli-

BZGraf. > 3

24

25

A. ŁUKIN, D. POŁANOWSKI

„ZDRADZIECKI STRZAŁ”

POWIĘŚĆ SENSACYJNA T. CUM. T.ACHMATOWICZ

— Kryje się? Pomysł sam: gdzie teraz jesteście bardziej potrzebni — tu czy na tylech?

— Dajmy na to, że tu — zaczął Filipow — ale nie o to chodzi...

— O to! — w pół słowa wpał mu Brokman. — Dla nas lotnictwo to właściwie jedyną sposób rozpoznania artylerystycznego. Zeby przerzucić was przed samym natarciem na tyle, to takie coś mogły wymyślić tylko wróg.

— A co mi do tego! — na twarzy Filipowa pojawił się grymas obrazy. — Sam mówisz: dyscyplina. Rozkazują, to trzeba wykonać.

— Powtarzam: nigdzie nie poleciż. Zaraz napiszę zarządzenie, że pod groźbą aresztowania zakazalem ci wykonywać rozkazu numer dwadzieścia sześć latarnie przez osiemnaste, ponieważ uważam ten rozkaz za podstęp wrogiego. Wystarczy ci?

Filipow wyraźnie zahawał się...

*

Jedenastego lipca Brokman wyjechał samochodem do Nikołajewa, do gubernialnego CZEKA. Wrócił następnego ranka, wezwał do siebie wszystkich funkcjonariuszy wydziału spraw wojskowych i szpiegostwa i polecił zameldować o sytuacji.

Referował Wieliczko.

W ciągu doby pod nieobecność Brokmanna miało miejsce jedno niezwykłe wydarzenie, w które znowu był zamieszany dowódca eskadry Filipow.

Lotnicy otrzymali rozkaz rozpoznać i określić stanowiska ogniowe nieprzyjaciela, ponieważ według posiadałnych informacji biali otrzymali posiłki. Z powodu szeregu przyczyn rozkaz można było wykonać tylko podczas artylerystycznego ostrzelania.

Przez cały dzień samoloty eskadry stały w pogotowiu. Czerwona artyleria lufka uporczywie w lewy brzeg, usiłując sprowokować odpowiedni ogień, jednak nieprzyjaciel nie odezwał się ani jednym wystrzałem. Pod wieczór, gdy zaczął zapadać zmierzch, Filipow zdecydował, że w tym dniu obejdzie się bez latania. Puścił pilotów na kwaterę, a sam z jakimiś kolejkami upił się do nieprzytomności. Właśnie w tym momencie biali otworzyli ogień, jakiego dotąd nie było ani razu od chwili, gdy wranglowski front zbliżył się do Chersonia. Prowadził przy tym dokładny celny ogień do nowych stanowisk artylerii, który dopiero poprzedniego dnia została przetransportowana.

W rezultacie udało im się nakryć ogniem radziecką baterię płynącą, która stała na rzecze Koszowej. Na skutek tego bateria zatonęła ze wszystkimi swoimi 130-millimetrowymi działami.

Kiedy Filipow wyspawszy się dowiedział się, co zaszło, podekrał bez uzgodnienia z kimkolwiek całą eskadrę w powietrzu i dugo, z wściekłością bombardował zgromadzone lodzi, przygotowanych przez wranglowców do przeprawy.

— Czy Filipow został aresztowany? — zapytał Brokman.
— Nie.

Brokman powiedział do Kurlina:

— Jedź samochodem, doprowadź go tu natychmiast.

Kiedy Kurlin wyszedł, Wieliczko referował dalej:

— Ubiegłą nocą znów zauważono na brzegu sygnalizację świetlną. Po raz pierwszy stwierdzono ją tydzień temu w rejonie Zabalki. Odtedy sygnalizacja powtarzała się kilkakrotnie. Zasadzki i obawy nie daly na razie rezultatu.

— W jakim miejscu sygnalizowano wcześniej? — zapytał Brokman, podchodząc do wiszącej na ścianie mapy Chersonia.

Wieliczko pokazał. Brokman oznaczył to miejsce kółkiem z liczbą 5 w środku. Cztery takie kółka były już nawiązane wzdłuż dniepropolskiego brzegu.

— O której godzinie?

— Jak i poprzednio, między dwunastą n pierwszą.

— Czy wyjaśniliście, co przekazują?

— Dane o położeniu naszej artylerii — pokazując sucho po każdej frazie odpowiedział chudy, wielkokropek Tarczakow. — Biali są zawsze świetnie obznajmieni ze wszystkimi zmianami naszych stanowisk... Obiektywnie przewaga artylerii znajduje się po naszej stronie, ale koniecznie z tego mamy znacznie mniej, niż oni... Ich baterie są ukryte w oczeretach, a nasze stoją niemal na ulicach w mieście. Tak naprawdę, to my strzelamy w clemno, a oni posyłają tu jednego szpiega — i mają miasto jak na dloni!

— Jednego szpiega — powtórzył Brokman.

— To oczywiste... Od niego właśnie otrzymują dane orientacyjne dla prowadzenia ognia.

— Ja zastaniam się: czy wszyscy robi jeden szpieg? Obawiam się, że jest ich tu cała zgraja. Oto, co chciałem was powiedzieć. — Brokman podszedł do bluzy i wyjął z szuflady zapisaną na maszynie kartkę. — Kilka dni temu, Filipow otrzymał rozkaz z Nikołajewa, by z całą eskadrą odlecieć na tyle do nowej bazy. Działaniem ten rozkaz, jako nie odpowiadający generalnemu planowi działań bojowych, odwołane samowolnie i czekając burzy. Minął dzień, drugi, tydzień, a burzy nie ma. I w ogóle nie wspomina się o tym rozkazie ani słowa. Niezrozumiałe... Do Nikołajewa wybrawił się specjalnie, żeby wyjaśnić, o co idzie. I wyjaśnił... — Brokman przełożył suszki na inne miejsce. — Rozkaz jest fikcyjny, podpisy podrobione i tylko pieczęć Filipowa nie było! Tak, tak, w ogóle nie było! Rozkaz jest fikcyjny, podpisy podrobione i tylko pieczęć Filipowa nie było! Tak, tak, w ogóle nie było! Rozkaz jest fikcyjny, podpisy podrobione i tylko pieczęć Filipowa nie było! Oto on.

Papier zaczął kurczyć się z ręki do ręki. „Rozkaz” był wykonany na sto dwa: numer wychodzący, dwa podpisy — szefu sztabu i sekretarza, nawet jakąś niewyraźną, ale uszytą podjęciem rezolucji czerwonym ołówkiem widniała w górnym rogu na kosz.

(CIĄG DALSZY NASTAŁ)

Wszystkich sympatyków sportu zapraszamy do udziału w konkursie-plebiscycie „Gazety” i WKKFiT

WYBIERAMY 5 najlepszych sportowców Białostocczyzny 1964 roku

Dorocznym zwyczajem ogłaszymy dziś konkurs-plebiscyt „Gazety Białostockiej” i WKKFiT na wybór pięciu najlepszych sportowców Białostocczyzny w minionym roku 1964.

Dość dugo zastanawialiśmy się, czy podać Czytelnikom listę kilkunastu, bądź kilkudziesięciu kandydatów do najlepszej piątki z apidarnym przypomnieniem najważniejszych sukcesów poszczególnych sportowców, czy też ułożenie listy kandydatów pozostawić uczestnikom plebiscytu.

Zarówno pierwszy jak i drugi sposób ma swoje dodatnie i ujemne strony.

Podając listę kandydatów z wyliczeniem ich osiągnięć, ułatwiamy Czytelnikom typowanie. Jej podanie byłoby jednak już pewna sugestja, narzucając określone ilości nasłusk.

Drugi wariant, polegający na zaproponowaniu listy kandydatów przez Czytelników, byłby dla uczestników konkursu znacznie trudniejszy. Trzeba

sobie wówczas samemu przepomnieć i dokładnie rozważyć, który ze sportowców Białostocczyzny w przekroju całego minionego roku odniósł najbardziej wartościowe sukcesy, kwalifikując ich do najlepszej piątki. Przy tej wersji natyby jednak w pełni zachowana zasada nie podpowiadania, nie sugerowania niczego.

Po wysondowaniu opinii kilkunastu działaczy i sympatyków sportu, zdecydowaliśmy się przyjąć sposób drugi: nich sami Czytelnicy podażą, ułożą listę kandydatów do piątki.

Konkurs przeprowadzimy w dwóch po sobie następujących, 10-dniowych rundaach.

W pierwszym rucie, począwszy od dzisiaj do 21 bm., prosimy Czytelników o listowne podanie kandydatów sportowców do piątki, z krótkim uzasadnieniem każdej. Kandydatury będącymi oczywiście oczywicie publikowane mogą nadsyłać też całe środowisko, np. zakłady pracy, instytucje, organizacje, szkoły itp. Na kopercie prosimy dopisać: „Konkurs - Plebiscyt”. Nasz adres, Białystok ul. Wesołowskiego 1, Redakcja „Gazety Białostockiej”.

W ten sposób powstanie lista kandydatów, spośród których Czytelnicy w drugim rucie konkursu-plebiscytu wybiorą, po wypełnieniu zamieszczonych na łamach „Gazety” kuponów. 5 najlepszych sportowców Białostocczyzny 1964 roku. Kupon zamieszczać będziemy w „Gazecie” po 21 bm. do 1 lutego br. właściwie.

Wśród Czytelników, których typy okazały się zgodne z ostateczną kolejnością najlepszych sportowców (w klasacji 1-8), rozlosowane zostaną nagrody rzeczowe i książkowe. Jak zwykle, losowanie odbędzie się publicznie podczas uroczystego ogłoszenia wyników plebiscytu.

Kilka słów o kryteriach oceny najlepszych sportowców Białostocczyzny. Rzeczy jasne, decydujące znaczenie powinien mieć wynik, pozycja wywalczona przez kandydata na boisku czy w

Narciarskie galopy LKS-owców

21 narciarzy LKS startowało wczoraj na Nowym Mieście. Bieg na 5 km wygrał Swirydowicz — 16,52 przed Pyrzewskim — 18,48. Bieg na 7 km wygrał Dunaj — 21,42, wyprzedzając Kuśmierczaka — 22,21. W bardziej dobrej formie znajdują się już Swirydowicz.

rezultatów Ślązacy. Metody tam stosowane są nader proste i niekomplikowane. Szkoła pilkarstwa postawiła nawet nie na młodzież, a po prostu już na dzieci. Tak jak zresztą i u nas, organizują turnieje trampkarzy, głównie drużyn szkolnych. Turnieje odbywają się pod czujnym okiem selekcjonierów. Ci ostatni wyluskują najbardziej utalentowanych, których następnie grupuje się w szkole pilkarzy. Jaki zasady przyjęto w organizacji tego rodzaju szkolek? Przed wszystkim musi istnieć organizator szkółki. W naszym przypadku odpowiedzialnym będzie Wojewódzki Ośrodek Sportu i Turystyki. Szkoła podzielona jest na 1 stopnia „wtażniczka”, a konkretnie na 4 grupy wiekowe — 12, 14 i 15-latków. Każda z grup w liczbach do 25 chłopów ma swego etatowego opiekuna — trenera. Z reguły jest to bardzo dobry marki trener. Szkoła organizuje zajęcia 4 do 5 razy w tygodniu, w godzinach nie kolliujących z zajęciami szkolnymi. Opiekun-trener jest w stałym kontakcie ze szkołą elewa-pilkarza. Chłopcy otrzymują kompletnie wyposażenie w sprzęt pilkarzy z emblematami szkółki. W okresie wakacyjnym przebywają na kilkutygodniowych zgrupowaniach. W ubiegłym roku Goldap miał szczęście ich gościć. Ci młodzi chłopcy w sparingowych meczach gladko rozprawiali się z naszą drużyną klasą A, z Czarnymi Olecką, z Wigrami Suwałki potrafiili wygrać 4:3. Tak właśnie, a nie inaczej wychowuje się pilkarzy wyczynowców. Szkoła jest daleko zaawansowana. Jak wielką wagę przywiązuje się tam do tych spraw, której świadczy fakt, że mimo skromnego działacza z Goldap potrafił przysiąć podziękowania za pomoc.

Od redakcji: Może serce ojca miasta Grajewa już się kruszy?

JAK ROBIA PILKĘ SLĄZACY

Pisze działacz Cresovi Goldap — Zbigniew Gliński: „Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem trzy odcinki artykułów Pana, dotyczących spraw piłki nożnej na Białostocczyźnie. Molni zdaniem, podstawową sprawą w Białostockim futbolu winno być wypracowanie takiego systemu pracy z młodzieżą, by osiągnąć trwałe i możliwie szybkie efekty. Czy musimy sami dochodzić, szukać metod pracy, form organizacyjnych, systemów skontrolować? Chyba nie. To nawet paradoks. W tej chwili w pokoju stola 2 duże biurka, 3 szafy, stół kancelaryjny, a po wprowadzeniu się nowej organizacji, będą jeszcze 2 biurka. Nie ma więc mowy o prawidłowej pracy każdej z

Pierwsze zmagań szybkobiegaczy na lodzie

Wczoraj na lodowisku Stadionu Miejskiego w Białymostku odbyły się pierwsze w tym sezonie łyżwiarskie zawody w jeździe szybkiej. Startowali w nich uczniowie szkół średnich i podstawowych miasta Białegostoku.

A oto wyniki: 200 m dziewcząt: 1. Krajewska (szk. podst. 22) — 32,1; 2. Kitta (szk. podst. 22) — 32,2; 300 m chłopców 1. Jakub (szk. podst. 14) — 49,1; 2. Smitk (szk. podst. 22) — 53,0; 500 m chłopców 1. Wrutniak (szk. podst. 5) — 1,07,2; 2. Smoluk (szk. podst. 6) — 1,08,7; 800 m chłopców 1. Humeńczyk (Tech. Ek.) — 1,50,0; 2. Kudzma (Tech. B-D) — 1,50,6. (Let)

Józef SZMIDT najlepszym sportowcem Polski olimpijskiego roku

Doroczny bal mistrzów sportu, który odbył się w niedzielę w cyklopie na niedziele w restauracji „Kongresowa”, jak zwykle, wywołał olbrzymie zainteresowanie. Uczestniczyły w nim również rzesze telewidzów, ponieważ

skim w roku 1964. W kilka minut po ogłoszeniu wyników, dziesiątki najlepszych z najlepsszych oglądających na podium, gdzie wręczone im zostały puchary, dyplomy i kwiaty.

Tegoroczna (a właściwie zeszłoroczna, bo dotyczy roku 1964), lista 10 najlepszych sportowców Polski ukazała się po obliczeniu 60.157 kuponów następująco:

Zdecydowaną zwycięstwo odniósł złoty medalista olimpijski w trójskoku Józef SZMIDT — 552,41 pkt. Drugie miejsce zajęła „gwiazda” naszej lekkoatletyki Irena KIRSZENSTEIN — 510,49 pkt. Na trzeciej pozycji uplasował się znakomity cięrowiec Waldemar BASZANOWSKI — 47,392 pkt. Na czwartej — siedemkrotny medalista w lekkoatletyce Egon FRANKE — 329,853 pkt. Dalsze dwa miejsca zajęli Józef GRUDZIĘŻ — 307,114 i Józef CIEPLA skasyfikowana została na 7 pozycji — 239,01 pkt. Osiągnące miejsce zajęła Ewa KŁOBUKOWSKA — 263,393 pkt. Na 9 pozyty znał się Andrzej BADERSKI — 14,987 pkt, a na 10 Marian KASPRZYK — 115,157 pkt.

Tradycyjna impreza redakcji „Przeglądu Sportowego” wznowiła olbrzymie zainteresowanie. Nie dziwnego, był to przecież rok olimpijski, w którym zainteresowanie sportem znacznie wzrosło. Konkurs-plebiscyt jest dowodem, jak bardzo obchodzą ludzi sukcesy, zwycięstwa i rekordy naszych sportowców. (Let)

Nie zwlekać z nadsyłaniem wniosków do KW PZPR

Organizatorzy narady proszą więc outsiderów o zdecydowanie przyspieszenie tempa.

(ko)

Czasami „irzynastka” jest szczęśliwa

1 stycznia br. Polska Agencja Prasowa podała krótką wiadomość, w której poinformowała m.in. że pilot Białostockiego Aeroklubu — Wiera Kamińska uzyskała w Jeżowicach przewyższenie ponad 5 tysięcy metrów, zdobywając tym samym trzeci diamant do złotej odznaki szybowcowej. Wiadomość ta w niewielkim stopniu odzwierciedlała wysiłek pilot-kobiety w uzyskaniu tego cennego „kruszu”.

Wyjaśnimy jeszcze, dlaczego piloti szybowcowi przewyższenie uzyskują w gorach na lotniskach w Jeżowicach i w Nowym Targu. Są to lotniska sportowe należące do centrum szybowcowych lotów wysokościowych. W tych rejonach występują fale termiczne, co umożliwia w okresie od września do lutego przeprowadzenie takich lotów. Dlatego m.in. Wiera Kamińska spędziła wiele czasu nad Karkonoszami, szukając hen w przestrzach trzeciego diamentu do złotej odznaki.

Wysiąłkę zakończyła w dniu 1 stycznia br. Weronika Kamińska.

Od redakcji: W bieżącym miesiącu odbędzie się walne zebranie Okręgu Białostockiego PZPN. Spodziewamy się, że nasi pilkarze spece rozparzą wynikły przez autorów listu elektronicznego.

KIEROWAC DO OKRĘGOWYCH ZWIĄZKÓW

Proszę ob. Władysław Wojno z Wysokiego Mazowieckiego:

„W imieniu wszystkich pilkarzy i sympatyków tego sportu w Wysokim Mazowieckiem piszę ten list. Bardzo nas zabijało, że grając w piłkę nożną w klasie II, w grupie I, zostaliśmy skrywdzeni. Tym bardziej boi nas to, iż po wielu staranach zmówionośmy dość dobrą drużynę LZS. Zweryfikowano nas mianowicie na siódmym miejscu z liczbą punktów 7:11 i stosunkiem bramek 18:23. Według naszych skrupulatnych obliczeń, powinniśmy mieć siedem punktów korygowane 11:7 i stosunek bramek 24:24”.

Od redakcji: Podobnych listów dotyczących wetyfikacji spotkań, końcowych tabel itp. otrzymujemy wiele. Tego typu listy prosimy kierować nie do redakcji, a bezpośrednio do okręgowych związków sportowych. (ko)

przestworzach pojedzie na marne. Jestem na wysokości 4500 m, a więc „na czysto” (od momentu weznięcia się) mam 3000 m. Kieruję szybowcem ku ziemi. Ląduje o zmroku strasznie zmęczony i strasznie szczęśliwy.

Od siebie dodamy, że pilot Wiera Kamińska jest jedenaście kobiet w Polsce, która może poszczęścić się złotą odznaką szybowcową z trzema diamentami. Gratulujemy!

Zanotowało: (Let)

Rekordy australijskich biegaczek

Podeczas mitingu lekkoatletycznego w San Francisco biegaczki australijskie ustalily dwa nieoficjalne białe rekordy świata. Na dystansie 50 yd. ustanowiła Eamela Kilborn uzyskając czas 6,4, a Judith Amore przebiegła 448,7 w 55,8.

Szachy

Grajewski PKKFIT zorganizował w okresie zimowych ferii turniej szachowy dla młodzieży oraz wszystkich chętnych. Turniej wygrał uczeń Lic. Og. M. Kuczyński przed K. Zalewskim i J. Molcanowskim.

Kampania sprawozdawczo-wybiorcza w ogniskach TKKF opuźnia się

Tak rzeczonego, pełnego troski o dalszy rozwój ognisk, zebrania, jak na Nowym Mieście, dawnie nie było świadkiem — zwierciel z członkiem prezydium ZW TKKF, wojewódzki szef Towarzystwa Bohdan Zaluski.

Ognisko „Nowe Miasto” należy do tych, które zumentowano przygotowano swoje zebrania sprawozdawczo-wybiorcze.

Jest jednak szereg ognisk, których na skutek braku podanej frekwencji mitemum 3 proc. członków, zebrania nie dochodzą do skutku, są odkładane. A tymczasem milionami krokami zbliża się IV Wojewódzki zjazd sprawozdawczo-wybiorczy TKKF. Dlatego przed ZW TKKF zniszczone było postawił ultimatum: do 30 bm. zebrania w ogniskach muszą być przeprowadzone. (ko)